Nr. 22.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 16 MARCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 16 marca.

Dnia 12 t. m., iako w rocznicę wstąpienia na tron Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości, zrana w kościołach odprawiło się nabożeństwo i *Te Deum*. Urzędnicy złożyli powinszowania u JW. Gubernatora Woiennego. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowaney z *Petersburga*, dnia 7 marca, Podolski Marszałek gubernialny, Xiąże *Czetwertyński*, mianowany kamerherem dworu Jego Cesarskiey Mości.

Podług gazety, *le Conservateur Impartial*, datowaney d. 5 marca, Cesarz Jegomość pozwolił Panu *Laval*, szambellanowi i mistrzowi obrzędow, i Panu *Michaud*, jenerał adjutantowi, używać tytułu hrabiego, udzielonego, pierwszemu przez Króla Francuzkiego, a drugiemu przez Króla sardyńskiego.

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* dnia 5 marca:

W ukazach Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu, wyrażono:

Dnia 9 lutego: „Dla zachęcenia i nadania większey wolności handlowi w *Finlandyi*, naymiłościwiey rozkazuię, ażeby od statkow, których osada składa się z kraiowcow Finlandyi, wchodzących do portow rossyyskich, albo wychodzących z nich do obcych kraiow, nie żądano żadnych innych świadectw i dokumentow, prócz wydanych im tym końcem od Jenerał Gubernatora Finlandyi, albo od tamecznych Magistratow. „

Dnia 13 lutego. „Z powodu dostrzeżonych w administracyi włościan carskosielskich niedbałości i nadużyć, wymagaiących niezwłócznego zaradzenia i lepszego dozoru, naymiłościwiey rozkazuię bydź Zarządzaiącym administracyą carskosielską i tameczną policyą mieyską jenerał majorowi artylleryi *Zacharzewskiemu*. „

Teyże Datty. „Przy naznaczeniu pensyy dla krewnych podpółkownika, *Pawła Engelhardta*, rozstrzelanego przez Francuzow w roku 1812tym, nie została objętą w ogólném wyznaczeniu żona iego, *Helena Engelhardt*, dla tego, że o niey nie było Mi we właściwym czasie doniesiono od guberńialney Zwierzchności. „

„Teraz, naznaczaiąc dla niey do śmierci pensyą, po sześć tysięcy rubli na rok, Rozkazuię Rządzącemu Senatowi, uczynić względem wydawania tey pensyi rozporządzenia, na mocy ukazu danego pod dniem 30 sierpnia 1813 roku, z tém, iżby taż pensya wypłaconą dla niey była i za lata przeszłe 1815 i 1816.

Dnia 26 lutego. Do Ministra spraw wewnętrznych. „Jego Cesarska Mość rozkazać raczył: znayduiącego się w *Tyflis* poddanego rossyyskiego, strzelbmistrza *Ileurka*, dla odznaczaiącéy się doskonałości w swey sztuce, mianować strzelbmistrzem Cesarskim.

W reskrypcie Jego Cesarskiey Mości do Jenerała Marszałka polnego, Xiążęcia *Sołtykowa*, pod dniem 21 grudnia 1815, wyrażono było: „Odtąd nieprzeznaczać nikogo z urzędnikow do dwóch, lub trzech obowiązkow, za które tyleżby oddzielnych pobierali pensyy. „ Teraz, na przełożenie Sprawuiącego ministeryum oświecenia, Xiążęcia Jmci *Galicyna*, N. Pan zezwolił, iżby w wydziale Ministeryum Oświecenia Professorowie i Nauczyciele, mogli bydź naznaczani do dawania nauk w różnych klassach i mieyscach, z pobieraniem przywiązanych do mieysc tych pensyy, zostawuiąc samému ministeryum oznaczenie: czyli zupełna, czyli też wczęści pensya tych mieysc ma bydź im wydawana, a to uważaiąc na sposobność osób przeznaczonych i pensyi ilość.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny z dnia 2 marca, Cesarz Jmć oświadcza Swoie ukontentowanie, dowódzcy półku *wilmansztrandzkiego* pieszego, Półkownikowi *Bezstużewu-Riuminowi*, oraz wszystkim sztabs i ober-oficerom tego pułku, za spokoyne i karne zachowanie się w czasie kwaterowania w powiecie orszańskim.

Naczelnik Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, Jenerał Adjutant Xiążę Jmć *Wolkoński*, w rozkazie dnia 3 marca, uwiadamia, iż Cesarz Jegomość oświadcza zupełne Swe ukontentowanie jenerał porucznikowi, *Depreradowiczowi*, jenerał Majorowi, *Kablukowemu* 1., i wszystkim Panom Dowodzcom szwadronow gwardyi półku kawalergardow, za konne ćwiczenie wachmistrzów i podoficerow tego półku, i przeznacza dla wachmistrzow po piętnaście, a dla podoficerow po dziesięć rubli.

Podług teyże gazety, dnia 22 lutego, prezydent sądu głównego podolskiego 2go departamentu, *Leon Podoski*, mianowany kawalerem orderu *ś. Włodzimierza*, 3ciey klassy.

Przez przykomorek choroszczański, w obwodzie białostockim, w miesiącu styczniu r. t. wyszło za granicę różnych płodow kraiowych na 74,000 rubli wartości — Rzeka *Dniepr* puściła pierwszych dni lutego: była pokrytą lodem od 18 grudnia r. z. — W dzień imienin WW. Xiężn *Anny Pawłowny* i *Anny Teodorowny*, zgromadzenie slacheckie dało w *Woroneżu* na rzecz inwalidow maskaradę, z którey zebrano 1500 rubli. — W *Temnikowie*, w gubernii tambowskiey od 1go do 15go stycznia była piękna pogoda; od 10go do 20go trwały niepamiętnie tęgie mrozy; potém naprzykrzało się powietrze wilgotne; dnia 26go o godzinie 4tey z południa wszystkich zadziwiła wielka błyskawica.

Królestwo Polskie

Warszawa, dnia 18 marca.

Lubo Towarzystwo Dobroczynności, w rachunku swoim, zdawanym co rocznie publiczności w roczniku swoim, który z roku upłynionego wkrótce z druku wyydzie, umieszczone są wszystkie ofiary na rzecz ubogich, iednak ma sobie za miły obowiązek podać je do gazet. Czego tém chętniey dopełnia względem darow, o których wiadomość milszą będzie publiczności. Taką iest ofiara szkolney młodzieży, nanką i przykładem szanownych Nauczycieli prowadzoney do ofiar dla cierpiącey ludzkości. Odebrało Towarzystwo: Przez ręce W. JP. *Linde*, Rektora Liceum Warszawskiego, dobrowolną składkę uczniów z pierwszego półrocza zł. 788. Od Nauczycieli tegoż Liceum za dwa miesiące zł. 159. Uczniowie Konwiktu JXX. Pijarow, na Zoliborzu pod przewodnictwem szanownego ich Rektora JX. *Kamieńskiego*, ciągle przykładali się licznemi ofiarami do funduszu Towarzystwa. Na rok 1817 ofiarowali

dobrowolnie płacić po zł. 100 na miesiąc, i za dwa miesiące styczeń i luty do kassy Towarzystwa wnieśli. Pensya JPani *Fantana* przesłała kilkanaście różnych robot damskich, własnemi rękami Panien wygotowanych, na Loteryą ubogich. Winno Towarzystwo oświadczyć podwóyną wdzięczność, tak za dar, iak za tę pociechę, którą sprawia nowy dowód pieczołowitego starania Nauczycieli o zaszczepienie zawczasu cnot dobroczynnych w młodocianych sercach uczniow swoich.

Miasto Wolne Krakow.

Na sessyi Ciała prawodawczego dnia 1 b. m. odczytano: *a*) odpowiedzi Senatu, co do przyczyn niemożności odmiany teraz podatkow, *b*) co do proiektu względem Moratoryum, *c*) proiekt o połaczeniu funduszow dla ubogich, *d*) odpowiedź Wysokiey Kommissyi organizacyyney, udzielaiącey wolność podawania wnioskow, aż do 20tey sessyi — Proiekt o alienowaniu niektórych gmachow narodowych iednomyślnie zamieniono w prawo. Odczytano potém budżet przychodow i rozchodow przez Deputacyą ułożony. Po przeczytaniu Izba żądała natychmiast przyięcia, lub odrzucenia budżetu; lecz po długich sporach poszedł do deliberacyi.

W dniu 3 b. m. budżet rozchodow przyymowany był kategoryami. Pierwsze trzy kategorye: O senacie, o Wydziale spraw wewnętrznych i sprawiedliwości i wydziale policyi, przyięto iednomyślnie. Co do kategoryi 4tey, o wydziale dochodow publicznych i dóbr narodowych, zbierano głosy względem niektórych mniey ważnych szczegółów.

W dniu 4 marca kategoryą 5ta, sądownictwo, przyięto — Kategoryą 6tą, Milicya, co do tey uczyniono wnioski: *a*) aby żandarmerya miała żołd podwyższony: *b*) aby skompletowanie milicyi było przyśpieszone, dla ulgi obywateli, którzy dotychczas na wartę posyłać muszą; po niektórych sporach kategorya milicyi przyiętą została.

Kategorya 7ma. Pensye emerytalne, przyięte — Kategorya 8ma. Extraordynarya, także przyięta; wniesiono przytem, aby JW. *Krzyżanowski* Tomasz, Sędzia Appellacyyny 46 lat w tym urzędzie pracuiący, w nagrodzie, do któręy pierwsze przed innemi ma prawo, nie był przepomniany. Izba iednomyslnie, znaiąc zasługi tak szanownego męża, postanowiła, aby 2,000 zł. pol. były mu rocznie wypłacane.

Po przyięciu tych kategoryy uczyniony był wniosek względem Akademii: aby ta przy zaprowadzeniu nowych katedr, miała źródło do ich utrzymywania, a zatem, aby dla Akademii na budżecie summa czterykroć sto tysięcy zł. pol. umieszczoną była. Po niejakich sporach, wniosek ten został zawieszony do porozumienia się Kommissyi Seymowey z Senatową.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 4 marca.* Dnia 2 t. m. był wielki zjazd u dworu. Między osobami, które Królowi uszanowanie swoje składały, znaydowali się, W. Szambellan Xiążę *Talleyrand*, o którym gazeta *Journal général* donosi, że znowu do sprawowania urzędu swego powrócił, wielu posłów, wielcy urzędnicy, marszałkowie, ministrowie etc.

Posiedzenie Izby deputowanych z d. 1 t. m. zakończyło się sposobem nader burzliwym. Rzecz była względem roztrząśnienia budżetu dla ministeryum marynarki. Mniemaniem oppozycyi było, że dochód tego ministeryum czterma milionami powiększyć należy, a co tu potrzebnym jest wydatkiem, to innym sposobem oszczędzić wypadnie. A gdy wniesienie to, w brew ich oczekiwaniu, odrzucone zostało, powstała okropna wrzawa i zamieszanie.— Postanowienie to jest nieważne, zawołał P. *Caumont* do Prezydenta. Potém nastąpiły formalne protestacye. Członkowie rozpierzchnęli się po sali, a niektórzy powychodzili. Prezydent opuścił krzesło. Posiedzenie o godzinie 6tey zamknięte zostało.

Dnia 3go ukazało się na posiedzeniu 5 ministrów i 4 radzców stanu. W protokule nie było żadney wzmianki o nieporządku dnia poprzedzaiącego, a postanowienia za ukończone przyięto. Przystąpiono do budżetu ministeryum policyi, dla którego jednego miliona żądano. P. *Cornet d'Incourt* zaczął mówić w ostrym satyrycznym tonie: „Dla czegoż przeciw tak wielkiemu ministeryum mielibyśmy bydź surowszymi, aniżeliśmy byli przeciw innym (minister policyi był obecnym)? Wszystkie budżety dla ministeryów przeszły tak, jak były podane, prócz ministeryum woyny (które 8 milionów więcey) i ministeryum marynarki (które 4 miliony mniey otrzymało.) Wiele wniesień uczyniono we względzie oszczędności; do wielu z nich słuszne były przyczyny, żadney nieprzyjęto. Izba rachunkowa zatrzymała swoje półtora miliona, prefektury swoje 8 milionów i 150,000 fr., uniwersytet półtora miliona, wielcy urzędnicy nasi pańską swą płacę, a *rząd Króla Józefa* swóy żołd za bezczynność (*traitement d'inactivité.*) — Tu ze wszystkich stron wezwano mówcę do porządku, ale niektórzy wzięli jego stronę. P. *Lainé* powstał, i mówił, nie jako minister, ale jako członek Izby: ganił wyrażenia mówcy jako nierozsądne; inni nazywali je nieprzystoynemi; inni brali w znaczeniu ironiczném, i mienili je konstytucyynemi i dozwolonemi. Nakoniec zgodzono się, że mówca zgrzeszył przeciw powadze, którą dla Izby winien; większość głosów to potwierdziła, i mówca został upomniany od prezydenta, ale mówił daley a szczególniey o przyrzeczeniu, które ministrowie na piśmie dali, względem wprowadzenia do wydziałów swoich, ile bydź może, naywiększey oszczędności, i zakończył tém życzeniem: Oby się to ziściło w 1817, co nam już w 1815 przyrzeczoném było! — Potém nastąpiły rozprawy względem środków skarbowych i, tak nazwanych, środkow kredytalnych. Pan *Villèle* mówił obszernie przeciw projektowi względem zezwolenia ministrom na dochod 30 milionów, które on chciał zmnieyszyć do 20 milionów. Minister skarbu odpowiedział na to wniesienie. Hrabia *de la Bourdonnaie* rozbierał rzecz tę we względzie konstytucyynym. Odpowiedział mu Baron *Pasquier*. P. *Lafitte*, członek kommissyi, roztrząsał jeszcze rzecz tę, i przełożył zdanie wydziału, którego jest członkiem; potém przystąpiono do głosowania, i pozwolono na dochod 30 milionów.

Most *Ludwika XVI* ozdobiony zostanie posągami *Bajarda*, *Condé*, *Turenne*, *Suger*, Kardynała *Richelieu*, *Sully*, *Colberta*, *Duguay*, *Troin*, *Duquesne* i *Suffrena*, wszystkie z białego marmuru *carrara*.

Izba Parów przyjęła prawo względem konfiskaty xiążek, i cenzury gazet. Przeciw cenzurze oświadczył się Pan *Chateaubriand* bardzo żywo. „*Chcemy*, rzekł, *bydź zwyciężeni, i dla tego łamiemy oręż, którym się bronić możemy. Pisma peryodyczne, które nasze zasady ogłaszać mogą, muszą milczeć, gdy w tém pisma zaczepiające nas wszelką mają wolność. Nie wolność to, ale niewola druku, stanowi nieszczęścia naszéy oyczyzny. Nigdy duch jedności nie ożywi się we Francyi, dopóki gazety niepodległemi nie zostaną. Cenzura nieprzynosi Rządowi żadnego prawdziwego użytku; nieprzeszkadza ona obmowie, i podaje Ministrów w złą opinią u obcych mocarstw, ona jest orężem mocnieyszego przeciw słabszemu, źródłem nadużyciów wszelkiego rodzaju; psuje oczywiście prawa konstytucyyne, a nawet samę konstytucyą w niebezpieczeństwo podaje, jestem więc i oświadczam się przeciw cenzurze.* Wszystkie te jednak wyrazy nieprzeszkodziły przyjęciu prawa podanego.

Ma wyyść wkrótce ustawa Królewska nakazująca wszystkim, używającym jakichkolwiek tytułów, złożyć na to dowody. — Sąd Królewski tuteyszy wyrzekł, iż małżeństwo lekarza z chorą, przez niego leczoną, zawarte podczas choroby, z której ona umrze, nie czyni go niezdolnym do posiadania jey zapisu. — Przywieziono do *Brest* z *Martyniki* Pulkownika *Malherbe-Contés*, *la Brache* poddowódzcę na tey wyspie, *Gondre*-

court Podpółkownika, i *Fiquepeau* Kapitana, poymanych z rozkazu Hr. *Vaugiraud* tameczznego Wielkorządcy. Niewiadoma nam jeszcze przyczyna ich poymania.

Aktorowie Teatru-Francuzkiego w *Paryżu* mieli dawniey na sessyach Akademii Francuzkiey ławkę swoję. Upomnieli się teraz o nią, i przyznała im ją Akademija. Według dawnego także zwyczaju, członki Akademii będą mieli wolne wniyście na widowiska tego teatru. Spodziewać się należy, iż wznowienie dawnego związku między następcami naszych Poetów dramatycznych, a temi, którzy są składem dobrey nauki literackiey, przyłoży się do przywrócenia deklamacyi i gry sceniczney do tey wzniosłości i wytworności, które stanowią sztukę sceniczną, a od których aktorowie nasi ciągle od 25 lat odstępują.

Czytamy w *Monitorze* co następuje: „Listy z *Lille* donoszą, iż rozmaite korpusy prawego skrzydła woyska sprzymierzonego odebrały już rozkaz, ażeby do oyczyzny swojey powróciły. Z całego woyska, która ustąpi z Francyi, jest 3 czwarte części piechoty, a 4ta część jazdy; z artyllery zaś wyydą tylko działa batalionowe. W liczbie 6500 woyska Angielskiego, mającego wsiąśdź na okręty w *Calais*, są 3 pułki jazdy, które stoją w okolicy *St. Omer*. Piąta część kontyngensu Hannowerskiego i Duńskiego, wyydzie na początku kwietnia do Belgium, zkąd uda się do Niemiec. Wychodzące oddziały korpusów Rossyyskiego i Saskiego, póydą inną drogą za *Ren*. Osady w *Givet*, *Landrecies*, *le Quesnoy*, *Maubeuge*, *Bauchain i Valenciennes*, pozostaną w tey liczbie, jak są teraz. Zmnieyszony będzie szczególniey kwaterunek w okolicach, gdzie mieszkańcy naywięcey cierpią przez nieurodzay.“

Okolnik Ministra woyny względem wybierania nowo-zaciężnych w północeny Francyi, wyraża, iż wszyscy dawni żołnierze mają bydź przyjęci do woyska, jeżeli się dobrze sprawowali: chce bowiem Król, ażeby Francyja wyborne miała woysko: gdyż która monarchia, liczne i ćwiczone woysko ciągle nie zasłania, jest zawsze wystawioną na naywiększe niebezpieczeństwa.

Gdy niedawno przejeżdżał wóz przez ulicę w *Nantes*, wielki pies skoczył na konie, chcąc je zatrzymać, i natychmiast porwał dziecko i wyciągnął zpod wozu, i tym sposobem życie mu ocalił.

Niderlandy.

(z gaz. berl.) *Bruxella*, *dnia 6 marca*. W *Maubege*, główney kwaterze woyska rossyyskiego, oczekuią wkrótce przybycia W. Xiążęcia *Mikołaja*, brata N. małżonki naszego Królewica następcy tronu.

Wszystkie osoby należące do sądownictwa w całem królestwie, muszą wykonać podług przepisaney roty przysięgę, że urzędy swoie gorliwie sprawować, Królowi wierność dochowywać, i podług ustawy konstytucyyney postępować będą.

Nowe dzieło Xiędza *de Pradt*: „*O koloniach i teraźnieyszéy rewolucyi w Ameryce*“ zawiera wiele rozgodnych czytania rzeczy. Jeden z ważnieyszych rozdziałow ma ten napis: „Czy może Hiszpania zdobydź znowu swoię Amerykę? Co Hiszpanii uczynić pozostaie?“ Xiądz *de Pradt* zdaie się bydź tego przekonania, że Ameryka hiszpańska utrzyma swoię niepodległość; upewnia o tém energiczny charakter mieszkańców. Wystawia trudności, iakie ma Hiszpania w przesłaniu dostateczney siły do *Ameryki* dla opanowania kolonij. Zgadza się on na wyprawę 10,000 ludzi z *Kadyxu*, i dowodzi, że nim wyprawa ta na mieysce przybędzie, trzecia część ludzi przywiedzioną zostanie do niemożności pełnienia służby. Co się tycze samey woyny, mówi on w sposobie następuiącym, iak ią tam powstańcy prowadzić będą. „Niepodlegli (tak ich nazywa) nie uderzą na woyska hiszpańskie całą swą siłą, ale cząstkową; rozdzielą się i unikać od nich będą, aby je zmordować i osłabić, a potém napaśdź. Właśnie toż samo w Ameryce uczynią, co Hiszpani w *Hiszpanii* uczynili; woyska *Ferdynanda* doznaią tegoż losu w *Ameryce*, iakiego doznały woyska *Napoleona* w *Hiszpanii*. Przykład iest iuż dany; nasladować go będą; ciż sami oficerowie, dla których ten sposob prowadzenia woyny był tak szkodliwym na półwyspie, nasladować go będą w koloniach; bo któż wątpić może, że mnóstwo woyskowych francuzkich i innych nie uda się na owe pole sławy i szczęscia, które się otwiera dla niespokoynych umysłow, żądzy zbogacenia się i ambicyi, dla wstrętu od próżniactwa, dla powabow czynnego życia, poważenia i znaczenia na swiecie, których dla siebie nieznayduią iuż w *Europie*? Amerykanom przewodniczyć będą w działaniach i woynie doświadczeni wodzowie woysk francuzkich i innych. Kto walczył na równinach *Kastylii*, walczyć teraz będzie na równinach *Mexyku*, *Paraguay i Nowey Grenady*. — *Miranda*, towarzysz jenerała *Dumourier*, utorował drogę; tysiące póydą w iego slady. Anglik *Brown* okrętami *Buenos-Ayres* zagrażał pobrzeżom *Peru*. Naczelnik garstki Francuzow, Jenerał *Humbert*, urządził zbroyną siłę *Mexyku* &c. — W zcim rozdziale mówi Xiądz *de Pradt* o koloniach holenderskich. Nie chcemy tu stosować do autora słów; które obywatel ieden z *St. Domingo* dawniey wyrzekł do ówczasowego członka konwencyi, Pana *Barnasse*, gdy ten odczytał rzecz względem uwolnienia murzynow niewolników: „Zdaie się, iż WPan musiałeś się obeznać z koloniami w górach Delfinatu.“ — Xiądz de *Pradt* wyraża w swoiém dziele, że *Bonaparte* oswobodzenie się kolony amerykańskich, jako naturalny wypadek, dawno iuż przewidywał. (Bonaparte, który tak wiele rzeczy przewidywał, nie przewidział iednak własnego losu — A Xiądz *de Pradt*, który o tak wielu rzeczach pisze, z trudnoscią zapewne ręczyłby za to wszystko, co przepowiedział i zadecydował.)

Bruxella, *dnia 7 marca*. W różnych departamentach Francuzkich rozleciała się fałszywa pogłoska: że w *Anglii* rewolucya wybuchnęła; że wszystko tam w płomieniach, i że Xiążę *Wellington* z całym swoim korpusem na pomoc Rządowi spiesznie do Anglii póydzie — Już dwa tysiące Prusakow wyszło z Francyi — W *Gronindze i Ostfrieslandyi* piorun w wielu mieyscach uderzył. Była także pogłoska, że w *Zelandyi* nadzwyczaynie wielka była powodź, przez którą miasto *Zierickzee* zupełnie zniszczone zostało. Bogu dzięki wiadomość ta niepotwierdziła się.

Xiężna Oranii wstała iuż z połogu — Xiążę *Fryderyk*, stryy nowo narodzonego Xięcia, darował mu nader piękną kołyskę, maiącą kształt okrętu, i poruszaiącą się łatwo przez sztuczny mechanizm.

Nie potwierdziła się wiadomość o uwięzieniu Biskupa gandawskiego. Wezwano go tylko, aby stanał przed naywyższym sądem. Wydał on list pasterski względem zachowania postu; wyraża w nim, iż tak długa teraźnieysza niepogoda, zmiana por roku, i t. d. pochodzi z grzechow ludzkich — „Tańcuiemy (mówi) nad brzegiem przepaści, tak, iak ludzie przed potopem, który ich wszystkich pochłonął. Mimo 25cioletniey nędzy i rozmaitych klęsk rewolucyynych, staliśmy się zamiast lepszemi, ieszcze gorszemi.“ Dla ułagodzenia gniewu Boskiego, i zgładzenia grzechow, radzi, ażeby dawano iałmużnę ubogim, ale nie taką, iaka się zwyczaynie daie ze zbytku, lecz uymuiąc sobie samemu chleba, dla podzielenia się z biednym bliźnim.

Wydawca *Dostrzegacza Belgickiego*, pozwolił sobie rozmaitych uwag tyczących się Belgium, aby do-

wieśc, że ten kray, w porównaniu z Hollandyą, iest od rządu, iak od macochy, traktowany: naprzykład, Belgium ma zamało głosow w seymie, a Hollandya zawiele; na czele belgickiego woyska iest cudzoziemiec (*Wellington*), Ministrem woyny Niemiec; zgoła, Belgium iest kraiem pod szkodliwym obcym wpływem zostaiącym, którego istnienie za łaskę uważaią. - Za te uwagi, wydawcę przed sąd nadworny powołano, a gazeta *le Liberal* z gniewem, że go do właściwego sądu nieodesłano, nazywa to przeciwném konstytucyi. „Potrzebaby, mówi daley, artykuły, tyczące się osobistey wolności, w ustawach konstytucyynych zamknięte, co ranek Ministrom odczytywać, iak niegdyś Królom Egipskim przysięgę ludowi wykonaną codziennie odnawiano w ich pamięci; zdaie się zaś, iż gniewaćby się ministrowie niepowinni, gdyby ich tym sposobem z królami porównano.“

Hiszpanija.

Król na przedstawienie Jenerała porucznika *Copans* postanowił trzy nowe ozdoby honorowe dla woyskowych, z których oficerska iest złota, a podoficerska i żołnierska srebrna — Biskup z *Lorimu* objeżdżaiąc swoię dyecezyą, i znalazłszy wielką różnicę między wsiami, które szczepienie ospy przyięły, a które temu się opierały, tak gorliwie wymową i powagą swą przyczynił się, iż przesąd przeciw szczepioney ospie zupełnie zniszczył, i używanie iey powszechnie zaprowadził — Do *Kadyxu* zawinęło sześć okrętow z *Lima* z 7 milionami piastrów, inne maią wkrótce nadpłynąć. Okręty woienne, które przeciw kaprom niepodległych z *Kadyxu* wysłano, wzięły iednego, a osadę iego skazano na galery — Król rozciągnął oycowską opiekę i do wychowania młodzieży. Ma ona bydz powierzona klasztorom. Dotąd pomiędzy innemi zakonami Pijarowie i Franciszkanie naywięcey trudnili się edukacyą, lecz po powróceniu Jezuitów mniemaią, że im, iako dawnym nauczycielom oświaty, pierwszeństwo będzie przyznane — Każdy urzędnik, któryby w przeciągu miesiąca nie stanął na mieyscu urzędowania, traci urząd, i innego na to mieysce wyznaczaią.

W *Walencyi w Hiszpanii* wyszły rozkazy dzienne, że każdy obywatel, któryby się z bronią ukazał, i przeciw strażom opor uczynił, w przeciągu 12 godzin powieszony będzie.

Niemcy.

W nocy z 4go na 5ty b. m. taka była burza w *Frankfurcie* nad *Menem*, iakiey nie pamiętaią; ustawiczne były błyskawice i grzmoty; barometr tak spadł, iak ieszcze nigdy nie widziano. Kilka statków na *Menie* zatonęło, i dwóch ludzi życie utraciło.

Mieszkańcy w niższych Niemczech skarżą się na powodzie. Pływano statkami po kilku ulicach w *Hamburgu*.

W Xięztwie Nassauskiem wydano urządzenie, aby rodzice nie zostawiali w domu samych dzieci, niemaiących ieszcze 11 lat, bez kogo starszego, chociażby przynaymniey 14toletniey sługi, lub żeby ich wychodząc z domu nie zamykali.

Lord *Stewart*, Poseł angielski w *Wiedniu*, tak sobie przyciął palec na balu, iż mu go upiłować musiano.

Danija.

Znayduie się w *Kopenhadze* Professor Mechaniki, nazwiskiem *Gold-Rette*, który pokazuie naytrudnieysze sztuki kuglarskie, iako to: ucina głowę 5cioletniemu swoiemu synowi, i w 5 minut znowu mu ią na swoiém mieyscu osadza.

Ameryka Hiszpańska.

Pisma publiczne Francuzkie umieściły następujący opis kilku znakomitszych ludzi, walczących za sprawę powstańców w Ameryce południowey: *Bolivar* posiada znaczny maiątek; uczucie wolności skłoniło go od samego początku do powstania przeciwko obcemu wpływowi, osobliwie Hiszpanów. Ma powszechną ufność i wielkie znaczenie; poświęcił niemało dla sprawy, którą popiera; w licznych bitwach, które z doznaniem odmiennego losu stoczył, nabył wiele doświadczenia; obdarzony wspaniałym charakterem, jest uporny w swojém zdaniu, chce koniecznie, aby projekta jego do skutku przywiedzione zostały. — *Victoria* jest jednym z pierwszych naczelników po *Bolivarze*; pochodzi z dawney familii; ma porywający talent wymowy, posiada oraz wiele woyskowych i politycznych wiadomości. — *Arismondi*, mulatr, ma żywość umysłu, i umie sobie zaradzić. W naygorszem położeniu potrafi utrzymać swoję stronę, i jest naywiększym dla nieprzyjacioł swoich postrachem. Jenerał Hiszpański *Morales* wyznaczył nagrodę za głowę jego. — *Mac Gregor* jest (jak wiadomo) rodem ze Szkocyi; odważny, wspaniały, posiada wielkie nauki, przypisują mu zbyteczną pychę. Walczył w Hiszpanii przeciwko przywłaszczycielowi. — *Marino* wyszedł z prostego żołnierza na dowodcę; zna dobrze położenie kraju, i w małych potyczkach zadał wielką klęskę nieprzyjacielowi. — *Toledo* jest jednym z naylepszych officerów woyska republikanskiego; słynie z ludzkości. Podczas wybuchnienia rewolucyi, był Porucznikiem w brygadzie prowincyonalney Mexykańskiey; ociągał się długo z przeyściem na stronę republikanów, dla których potém ważne przysługi uczynił. — *Urdeneta* pochodzi z Peruwijanów; jest mężnym i szczęśliwym w bitwach, zwłaszcza w okolicach górzystych. — *Bermudez* jest rodowitym Hiszpanem; gdyby nim nie był, zostałby naczelnym wodzem. Służył z zaletą przez kilka lat republikanom, urządził znaczną część ich woyska, i niemało talentów woyskowych okazał. W korpusie jego znayduje się bardzo wiele zbiegow z wóyska linijowego hiszpanskiego. — *Monagas*, *Noxas*, *Soublette*, *Pyar Torras* i t. d. są podwładnemi dowodcami. Ostatni jest zbiegiem z Arragonii; był prostym huzarem w wóysku Andaluzyyskim, gdzie nadzwyczayną siłą i rzadką odwagą celował. *Monagas* posiada obszerne wiadomości, a *Pyar*, wielkie męztwo. — Niemałe także mają znaczenie niektórzy Niemcy, północni Amerykanie i Francuzi. Pewny Chirurg Francuzki ma dozor nad szpitalami tamecznemi, a pewny Kapitan Heski urządził korpus artyleryi na sposob Europeyski.

Szwecya

W *Skanii* śpiewaią iuż skowronki, i bydło wypędzaią na paszę.

Dozwala się drukować Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — *w Drukarni XX. Pijarów.*

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 22

WILNO DNIA 16 MARCA 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Między licznemi towarzyskiego życia cnotami, gdy cnota iednania zniechęconych celnieysze zaymuie mieysce, iey więc hołd poszanowania, winien iest każdy dobrze myślący człowiek — Z tego względu, ieśli osoby zaszczycone tym szanownym Nieba darem, do powszechnego szacunku słuszne maią prawo: więcey nierównie odbierać go winne od tych, którym wdaniem się swoiem trwały zapewniły pokoy — W. JX. Skinder, Przeor konwentu Ostrowieckiego XX. Dominikanow, należąc do tey małey liczby ludzi, którzy swoię szczęśliwość na ustaleniu obcey gruntować zwykli, staranném poświęceniem się swoiém w sporach granicznych oddawna trwaiących, między dziedzicznym maiątkiem moim, Olgianami, a maiętnością Ostrowcem do JW. Kazimierza Szwykowskiego, Sekretarza b. Legacyi Polskiey należącą, położył wszelkiey obojętności koniec — Czynność takowa iest wielkiego szacunku: bo tam, gdzie znaki ziemne dawnych granic i papiery one wyświecaiące, w znaczniejszey części czas zupełnie poniszczył, potrzeba było wielkiey pracy i trafnego pokombinowania rzeczy, aby równoważną dla stron obu domierzyć sprawiedliwość — Mnóstwo widzialnych do pokonania trudności nieustraszyło W. JX. Skindera, zaiął się czynnie oddaném pod swóy rozbiór dziełem; a gdy po długich trudach i szczegółowey rozwadze naydrobnieyszych okoliczności, swóy bezstronny ogłosił wyrok, ten trafiaiąc do naszego przekonania za święty i niewzruszony przez nas obu przyiętym został — Tym sposobem, gdy powody, do przeciągłego, a koniecznego processu, zupełnie ustały; gdy niepewność granic, a z nich i wszelkie częstokroć mimowolnie wydarzane nieporozumienia się wzięły swóy koniec, i drogocenna sąsiedzka harmonija zaięła niemałych rozpraw mieysce; wszystko zaś, gdy iest owócem niezmordowaney pracy, i szlachetnych zamiarow W. JX. Skindera, przeto publicznie Jemu, imieniem własném i moiego potomstwa oświadczyć podziękowanie, znayduię przyiemnym dla siebie obowiązkiem.

Ignacy Wańkowicz Marszałek Powiatu Oszmiańskiego Kawaler Krzyża woyskowego.

Obywatele miasta *Kieydan*, przeięci wdzięcznością dla W. *Michała Chitrowa*, Kapitana 5ciey kompanii grenadyerow pułku pieszego czernihowskiego, za ściśłe utrzymanie w karności i porządku woyskowych, rozkazom swoim podległych, przez co kwaterunek tey kompanii w pomienionem mieście zostawił dla obywateli przyiemną pamięć iey pobytu, a razem stał się dla nich pobudką oświadczenia swey wdzięczności dla zacnego Dowódzcy, a dla iego kompanii tak godnie zasłużonego świadectwa. (*z artykułu nadesłanego*.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Stany Amerykańskie.

Nowy-York dnia 21 lutego. Nastała bardzo tęga zima w kraiach Stanow Zjednoczonych, i rzeki stanęły.

Bil, przez który Amerykanom zabrania się uzbraiać okręty na wsparcie powstańcow Ameryki południowey, przeszedł w Izbie reprezentantow. Czy pilnie będzie zachowywany, to rzecz wcale inna — Podano bil do Kongressu, względem zabronienia handlu ze wszystkiemi portami, do których amerykańskim okrętom wstęp iest zabroniony. Widocznie ten bil iest wymierzony przeciwko Anglikom.

Niepotwierdza się pogłoska o wybuchnieniu działań nieprzyiacielskich między Chrystophem i Pethionem na wyspie St. Domingo.

Anglia.

Z Londynu, przez Hollandyą, dnia 4 marca. Różne okręty, które od początku do połowy stycznia z *Martyniki* do *Stanow Zjednoczonych* płynęły, doświadczyły trzęsienia ziemi. Rozumieją, że wszystkie dotąd nieznane szturmy, i nieustannie dżdżysta pora, z naturalnych okoliczności oceanu atlantyckiego i zachodnich Indyy pochodzą.

Kopacze węglów w *Paulton* w hrabstwie *Sommershire*, w liczbie około 3000, ostatniego piątku, formalne zrobili powstanie. Domagali się podwyższenia dzienney płacy i oświadczyli się niepracować. Tymczasem następnego rana, *Sir J. Hippesley* konną milicyą hrabstwa zebrał i powstańców opasał. *Sir John* zapytał: czegoby oni chcieli? — Wyższey płacy — było ich odpowiedzią. — Kazał potém Akt-Powstania przeczytać. Powstańcy zawołali: „*Chleb albo Smierć. Niech żyje Hunt!*" Wnet odmieniła się scena. Potém czterech przywodzców aresztowano: dalsi zgromadzeni rozeszli się. W *Irlandyi* też z przyczyny drożyzny rzeczy do życia, w różnych mieyscach zaszły rozruchy; i magazyn kartofli był zrabowany.

Trzey przywódzcy 2go grudnia, *Gamble*, *Gunnell* i *Carpenter*, którzy przez sąd za wolnych uznani zostali od kryminalnego występku rabunku i napadania, na domy, są teraz wypuszczeni na porękę, z obowiązkiem stawienia się w potrzebie. Process dalszych, w *Tower* osadzonych, odłożono na powielkanoc.

Poseł rossyyski, Hrabia *Lieven*, wyjedzie na 3 miesiące do *Paryża*. — Lord *Clancarty*, poseł nasz przy dworze niderlandzkim, tu przybył, i miał wysłuchanie u Xiążęcia Rejenta. — Podług rapportu podanego Parlamentowi, wydatek roczny, na korpus woyska angielskiego, we Francyi zostającego, był 1,030,628 f. s. — Xiężna *Cumberland* zupełnie powróciła do zdrowia. — Niedzielna gazeta, *the Observer*, zapewniła, że Lord Major *Londynu* i aldermann, *Goodbeheere*, którzy obadway są członkami londyńskiego klubu *Jedności*, przez Izbę Wyższą przed szranki wezwani byli, dla zdania sprawy o tym klubie. Ale ta wiadomość nie iest pewna. — P. *Platt*, który w rozruchu 2go grudnia raniony został, ozdrowiał już zupełnie. — Obadway *Evans*, znani szczególniey za *Spencean-Filantropistów*, zostaią teraz, na rozkaz sekretarza stanu, w ściśłém więzieniu, i byli wczora słuchani przez Lorda *Sidmouth*. — Na przedmieściu londyńskiém, *Southwark*, uchwalono wczora prośbę przeciw bilowi zawieszenia prawa *Habeas-Corpus*. P. *Bawlay*, bogaty piwowar, został usuniony od zaszczytu podania tey prosby: za to, że dawał głos za zawieszeniem; przyznano zaś ten zaszczyt, innemu piwowarowi, drugiemu reprezentantowi z *Southwark*. — Lord major chce 1000 f. s., na zwyczayną ucztę wielkanocną przeznaczone, oddać na ubogich. — Dozwolony iest przywóz grochu i bobu na 6 miesięcy.

Parlament.

Dnia 28 lutego. Miasto *Londyn* uchwaliło także podać prosbę przeciw zawieszeniu aktu *Habeas-Corpus*: gdyż środek ten uważa za niepotrzebny. Ze strony ministrów na tę i podobne prosby odpowiedziano, iż niższe klassy takie nieuszanowanie dla Rządu i władzy pokazały, iż potrzebną iest rzeczą, ażeby powaga prawa i urzędników przez nadzwyczayne środki wzmocnioną została. Nastąpiło potém potrzeci raz czytanie Bilu zawieszenia: przeszedł większością 265 przeciw 105. Pan *Ponsonby* podawał, ażeby moc bilu zawieszenia kończyła się 20 maja r. t. (zamiast 1 lipca, jak jest w projekcie) ale to podanie odrzucone zostało 239 przeciw 97. *Sir. Sam. Romilly* podał potém warunek, iżby rozkaz na uwięzienie, tylko podpisany przez 6 członków gabinetowych, do uwięzienia po-

dzierżanych upoważniał, nie zaś rozkaz Magistratu. Warunek ten został przyjęty Bil potem przeszedł; ale musiał bydź odesłany do Izby wyższey, dla otrzymania potwierdzenia warunku podanego przez Pana Romilly.

Dnia 3go marca. Izba wyższa.

Przyniesiony został bil zawieszenia, dla potwierdzenia podanego warunku. Lord *Holland* zapytał Lorda Kanclerza, uwięziony czy prawo, czy pozwolenie mieć ma udania się z prosbą do parlamentu, lub do Monarchy? Lord Kanclerz zgodził się na to. Lord *Holland* zapytał znowu: czy uwięzionemu wolno będzie użyć pióra, atramentu i papieru? Lord Kanclerz odpowiedział, że to z pierwszego wypływa. Lord *Holland* rzekł, iż jedyne dobro bilu w tém się zawiera, że Irlandya od działań jego jest wyłączoną. To piękne wspomnienie o Irlandyi, mile przyjęte zostało. Lord *Lauderdale* niemógł tego pojąć, jakby rozsądny człowiek mógł myśleć, iżby 26 charłaków, którzy się niedawno w *Glasgow* skupili byli, mogli ułożyć plan wywrócenia Konstytucyi panstwa. Warunek ten został potwierdzony i bil przeszedł.

Izba niższa. Powtórnie był czytany bil względem zagrodzenia buntowniczym zgromadzeniom. Bil ten zawiera następujące przepisy: Żądanie powszechnego zebrania ludu powinno bydź podpisane przez 7 właścicieli domów i kilką dniami przed zgromadzeniem przez gazety ogłoszone. Urzędnicy mają władzę zupełną, każdego wziąć do więzienia, ktoby na zgromadzeniu ludu buntownicze czynił podania. Zgromadzenia ludu, niezwołane przez 7 właścicieli domów albo przez szeryfów i urzędników, uważa się za przeciwne prawu, jak tylko liczbę 50 ludzi przechodzi. Zgromadzenia ludu niemogą bydź odkładane. Towarzystwo Spenceanistów uważa się za przeciwne prawu. *Sir Francis Burdet* upraszał się przyjęcia prosb, które przywiózł przeciwko nadużyciom konstytucyi. Szlachetny *Baronette* przywiózł na karach 600 prosb, i z wozu zdjąć kazał I eżały one na ziemi w okręgu między ławkami Członków na kupę zwalone.) Wielu członków dostrzegło między niemi prosby drukowane, inni znaleźli, że podpisy były jedney ręki. Mówca radził, ażeby P. *Burdette* te prosby chciał przebrakować, iżby przyjęcie ich do jutra odłożono Co też postanowiono.

Bil zawieszenia otrzymał już zezwolenie Królewskie.

Strona oppozycyyna dzieli się oczywiście na umiarkowaną i zapaloną. Zapaleńcy są bardziey za reprezentantami pospólstwa, niż narodu; do ich liczby należą Jakubini Angielscy. Zdaje się, iż chcą sprawę pospólstwa uważać za sprawę narodu.

List prywatny z wyspy ś. *Heleny* pod d. 10 grudnia donosi, iż *Bonaparte* nie chce widzieć żadnego Anglika, ani nawet o nim słyszeć. Za teraźnieysze wierzchowe jego konie, nie danoby w Anglii więcey, jak po 10 fun. szter. (400 zł. pol.) Narzekania Francuzów, będących przy *Bonapartym*, iż ta wyspa jest *stolicą bogini nudów*, przyłożyło się do założenia teatru miłośników; gdzie bilet lożowy kosztuje $7\frac{1}{2}$ szylingów (15 zł. pol.), na parter 4 szylingi (8 złt. pol.), a na galeryją $1\frac{1}{2}$ szylinga (3 złt. pol.). Zebrano wszystkie papiery Hrabiego *Las Cazas* i spis ich posłano rządowi Angielskiemu. Znayduje się między niemi dziennik, który *Las Cazas* pisał od czasu wyjazdu *Bonapartego* z *Paryża*, aż do rozstania się z nim: ma on bydź bardzo ciekawym.

Wiadomości z Ameryki hiszpańskiey pod dniem 28 października ogłaszają, iż Jenerał *St. Martin* kampaniją przeciw Chili chce rozpocząć, i w grudniu zamyśla tamże przez pasmo gór *Andów* przedrzeć się. Spodziewano się, iż kongres z *Tukumanu* przeniesie się w listopadzie do *Buenos-Ayres*. Królewskie woysko w Peru jest na dawnych stanowiskach; zagrażało wprawdzie na chwilę uderzyć na *Salta*, lecz nie poszło daley tylko do *Catagoita*, pomiędzy Potosi i Jujni, gdzie je dowódca patryotów *Guernes* popłoszył, i żywność mu odciął. Cały zaś lud tego kraju zdaje się żądać na konstytucyi zagruntowanego monarchicznego rządu, i powszechnie życzy sobie powrócić pod berło dawney familii Inkassów. Już o tém mówiono na kongressie, i woyska są za tém.

Ogłoszenie prenumeraty na pismo peryodyczne pod tytułem: Wiadomości Brukowe.

W roku przeszłym wyszedł numerek pierwszy Wiadomości Brukowych na czwiartce. Po dwóch czwiartkowych numerkach i po nieiakiey przerwie, statecznie iuż co tydzień (w Sobotę) wychodzi i wychodzić będzie tych Wiadomości pół arkusza czasem i więcey. Wszystkich numerow wyszło dotąd czternaście. Prenumerata na mieyscu w Wilnie kosztuie rub. sr. 2 k. 50, a z pocztą rub. sr. 3 k. 50. — Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi gazetney Pocztamtu Litewskiego i w Xięgarni Pijarskiey, a na prowincyi na wszystkich urzędach pocztowych, gdzie się przyymuie i prenumeruie na gazetę Kuryera Litewskiego.—Prenumerata przyymuie się tylko na rok. Każdy Prenumerator dostanie od początku całe dzieło i odbierać będzie ciągle co tydzień po iednym numerze do dnia 31go grudnia teraźnieyszego, 1817 roku.— Uwiadamia się także, iż ieżeliby kto owoc swoiego pióra życzył mieć umieszczony w tém piśmie, może je przysyłać, adressuiąc do Księgarni Pijarskiey w Wilnie. Wilno, dnia 16 marca 1817. roku.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek.— w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego powiatowego Pińskiego, na rozdział majątku JO. Xiążęcia Karola Druckiego Lubeckiego byłego Marszałka Litt. Pińskiego przeznaczony, w Komplecie prawnym do majętności Podhacia Mińskiey gubernii w Ittcie Pińskim sytuowaney, dnia 24 Februaryi bieżącego roku zjachawszy; po zadecydowaniu tak na Debitorze jako też na wszystkich kredytorach stawających i niestawających komportacyi dokumentow dnia 15 maja 1817 roku w kancellaryi Sądu Ziemskiego powiatowego Pińskiego zaskuteczinć się powinney, niemniey demappacyi gruntów, dalsze akcessorya pierwszemu zjazdowi właściwe rozwiązał i ułatwił, termin powtórnego zjazdu do teyże majętności Podhacia, w dniu 25 septembra teraźnieyszego roku zakreślił, na który ażeby wszyscy kredytorowie i jakiego bądź kolwiek tytułu do majątku rzeczonego JO. Xiążęcia Karola Druckiego Lubeckiego Pretensorowie, sami osobiście lub przez umocowanych od siebie Plenipoten-

tow pod wieczną utratą swoich należności i pretensyi w oczewistym Dekrecie zapisać się mającą, nieodmiennie stawali, zastrzegł, i o tym przez trzykrótną w gazecie Kuryera Litewskiego publikatę obwieścić postanowił. Dat na Sessyi w Podhaciu dnia 28 Februaryi 1817 roku.

Wiktor Orda Sędzia Ziemski powiatu Pińskiego Prezydent Exdywizor.

Adam Tukalski Nielubowicz Podsędek Ziemski powiatu Pińskiego Exdywizor.

Hipolit Korsak Podsędek Ziem. powiatu Słuckiego Exdywizor.

Jan Radczewicz Pisarz Ziemski Exdywizyi Regent.

---

1. Dekretem Remissyynym Sądu Głgo 2go Depar. Gubor. Litt Grodz. dnia 27 Oktobra 1816 r. zapadłym, mając Sąd Ziem. Pttu Grodz. poruczoną sobie do rozpoznania sprawę, między JOOXX. Alexandrą z Młockich matką Szambelanową b. Dworu polskiego, Adolfem, Julianem i Emilianem synami, oraz Janem b. Marszałkiem guber. Wileńskiey i Antonim Prezydentem Sądow Gran. Pttu Wileń. Giedroyciami Kuratorami, tudzież JW. Józefem Miedzianowskim Sędzią Appellacyynym Królestwa Polskiego jako opiekunem, a rozmaitemi Kredytorami i Pretensorami, stosownie do reguł teyże Remissy i do akcessoryyney swojey decyzyi na dniu 25 teraźnieyszego mca i roku zaszłey, przez ninieysze trzykrotne ogłoszenie, wszystkich Kredytorow JOO. XX. Józefa i Alexandra Giedroyciow, tudzież z jakiegokolwiek względu do majątku Antopola w Pttcie Kobryńskim guberni Grodzieńskiey leżącego Pretensorow, oraz mających obligi byłych Kuratorow tegoż Xęcia Józefa Giedroycia to jest: JOXięcia Alexandra Giedroycia Szambelana b. Dworu polskiego, JW. de Lassego Jenerała od Infanteryi b. Litewskiego Wojennego Gubernatora i JW. Jagmina b. Marszałka Kobryńskiego, lub od JP. Kazimierza Bałaszewicza przez Xięcia Alexandra Giedroycia umocowanego, do jednoczasowey w tym Sądzie rozprawy na kadencyą następną świętą Troiecką od dnia 1 Junii idącego roku poczynać się mającą pod upadkiem ich należności i wszelkich stosunkow wzywa i powołuje. W protokule podpisali. — Józef Wolmer Prezyd. Ziem. powiatu Grodzień. — Julian Hlasko S. Z. P. Gr. Franciszek Klimowicz S. Z. P. G.

Zgodno z protokułem świadczę:

Waleryan Kudorowski Regent Ziem. Pttu Gr.

---

1. Podaje się do wiadomości, iż dobra dziedziczne, to jest: Folwark Lissów, z wsiami Stanisławpol i Chodkowice, tudzież folwark Bużyska, z wsią tegoż nazwiska, w Powiecie Drohickim, Obwodzie Białostockim, Kordonie Rossyyskim leżące, z wolney ręki są do sprzedania, mające w sobie następujące dogodności.

Dobra te leżą nad samym Bugiem w naydogodnieyszey pozycyi, obfitują w grunta pszenne, łąki, i pastwiska jak naylepsze, szczegulniey folwark Lissów; w Bużyskach zas lubo grunta są łżeysze, żyto jednak na nich udaje się, a co do pastwisk, te obszerne nad Bugiem wystarczyć mogą na wyżywienie krów 300.

Folwark Lissów ma osiadłych gospodarzy wraz z wsią Chodkowicami 36 — Folwark Bużyska ma osiadłych gospodarzy 19, a tak osiadłość obydwoch folwarków wynosi w ogóle 55 gospodarzy, z których w Lissowie i Chodkowicach każdy odrabia pańszczyzny męzkiey dni 3, i czeladniey dni 3 na tydzień, zaś w Bużyskach dni 3 męzkich, a dwa czeladnich na tydzień odrabiają.

Obszerność gruntu, łąk i lasow podług mappy i instruktarzy, wynosi w ogule włok miary Litewskiey 87, morgow 22, prętow 277, pręcików 4. Wysiew w tych folwarkach tak ozimy jak jary wynosi wszelakiego ziarna korcy 534, garcy 21, z którego każde ziarno 3 na intratę niezawodnie przynosi. — Pomienione dobra Lissów i Bużyska leżą pod Drohiczynem, o mil 16 do Warszawy, 10 od Białegostoku, pierwsze w parafii Drohickiey, a drugie w Siedzianowskiey, jedne od drugich o ćwierć mili odległe. — Intrata dobr powyższych składa się z następujących szczegółów.

1mo. Za Krescencyą łącznie z Lissowem i Bużysk	Zł. pol 16,211	gr. 24.
2do. Za siana fur 500	ditto 5000	
3tio. Z ogrodu Lissowskiego za frukta i włoszczyzny	ditto 500	
4to. Czynszu w drobiu dannym	ditto 134	gr. 4 ½
5to. Z aręd karczemnych	ditto 2000	
6to. Rybołowstwo na jeziorach i Bugu	ditto 200	
Summa ogólney intraty Zł. Pol.	24,145	gr. 28 i pół.
Potrąca się $^{10}/_{100}$ na expens grnntowe i rządowe Zł. Pol.	2160	gr. 28 i pół.
Zostaje się czystey intraty Zł. pol.	21,985	
Która przz 20 pomnożona stanowi szacunek obódwóch folwarków	Zł. pol. 437,697	gr. 10.
Za lasu włok 10, morgow 22 dębowego i brzozowego a fl. 2000	Zł. pol. 21,500	
Summa szacunku Lissowa i Bużyska zł. pol.	459,197	gr. 10.

Jnwentarze ekonomiczne, instruktarze i mappy są do przeyrzenia na gruncie dobr powyższych, również jak tu Warszawie u Piotra Pawła Kozwa dowskiego Adwokata Appellacyynego Królestwa Polskiego, mieszkającego przy ulicy Mazowieckiey pod Nrem 1352.

---

1. Dworek na ulicy Popławskiey pod Nm 1350 położony, do posessyi W. Józefa Iwaszkiewicza przynależny, wypuszcza się w trzyletnią lub jednoroczną dzierżawę arędowną, ze wszelkim zabudowaniem drewnianym, Lodownią, kręgielnią i ogrodami od dnia dwudziestego trzeciego Apryla roku teraźnieyszego, życzący raczy się umówić ze mną niżey podpisanym mieszkającym na ulicy Zamkowey pod Nm 129.

Józef Iwaszkiewicz R. M. W.

---

1. Niżey podpisany już to dla skarbowych już to dla własnych Interessow mając potrzebę wydalenia się za granicę powodem zostawienia Kamienicy Dziedziczney w miescie Wilnie na Rudnickiey ulicy pod Nrem 286, położoney, i tey od napastnych onerow uwolnienia w roku 1815, wywołując wszelkiego rodzaju Pretensorow do osoby lub majątku mogących mieć pretensyą w dodatkach Kuryera Littgo za Numerami 18, 19, i 20. wyszłego iżby w Ratuszu miasta Wilna dla odebrania satysfakcyi jawili się zaawizował; kiedy za nic okazaniem się żadnego Pretensora po terminie wyjechowszy za granicę ułatwieniem Interessow dotąd zaymował się zkąd to jest z Państwa Pruskiego wyjeżdzając na powrut do miastu Wilna sprawiedliwym Pretensorom swoim, jeśli jacy bydź mogą, by uczynił satysfakcyą frymarczym i napastnym pretensyom by położył tamę przez Gazetę Niemiecką dnia 18 Jannar. idącego 1817 roku za Nm 8. Opublikowane trzykrotnie wyzywał zkąd to jest z Państwa Pruskiego przybywszy do miasta Wilna, gdy znayduję w dodatkach Kuryera Littgo za Numerami 9, 10, i 11 idącego roku, w Imieniu niżey podpisanego opublikowanym, że jacyś Pretensorowie mianowicie z Białegostoku na tysiąc kilkaset talarow, z miasta Grodna na czerwonych złtch 200, i dalsi starozakonni mają wexle inskrypcye pod niebytność niżey podpisanego i że już nie żyje niżey popisany ogłaszali, lecz tych na doproszenia się pełnomocnego Plenipotenta nie okazywali ani w sądzie Magistratu w terminie miesięcznym nie jawili, takiemi postępkami fałszywych Pretensorow (gdy

niżey podpisany jest należycie przekonanym, że oprócz wymienionych w roku idącym w awizacyi uczynioney Kredytorom żadnemu niezawinia) zmuszonym jeszcze po raz ostatni upraszać wszystkich osob ktokolwiek mieć może pretensyą do niżey podpisanego, iżby naydaley w przeciągu dwuch misięcy pod utratą pretensyi tém porządkiem prawami przepisanym jawili — Aże prócz namienionych Kredytorow mających należności aktami upewnionych więcey nikomu szeląga nie jest winien.

Aron Cwiling.

---

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziemskim Pttu Rosieńyskiego na domiar satysfakcyi przez wieczystą taksę Wierzycielom i Pretensorom zeszłego Jakuba Rymkiewicza w dobrach Sułkaciach w pttcie Rosień. leżących przeznaczony. Ze dnia 1go Maja roku bieżącego weźmie do namowy awizuje, i niepodających Wierzycieli i Pretensorow swoje pretensye amisyą zapisze powtóre zastrzega. Datt 1817 Lutego 20 dnia.

Sędzia Ziem. Pttu Rosiengo Dominik Kuczewski Exdywiżyi prezydujący— Sędzia Ziem. Ptu Rosień. Jozef Burneyko Exdywizor. Antoni Sakiell Pisarz Grodz. Pttu Rosien. Exdywizor. Antoni Ostrowski Ziem. Rosień. Exdywizorski Rejent.

---

3. Excerpt z Protokułu Sądowego Ziemskiego Pttu Słuckiego w dacie poniższey zaniesionego oświadczenia wespół z Manifestem, a dopiero w roku tymże, mca Febr. 20go dnia za cpłatą poslin Monarszych pod Pieczęcią Urzędową Ziemską Powiatową Słucką stronie potrzebuiącey iest wydan. Roku tysiąc ośmset siedmnastego miesiąca Februaryi piętnastego dnia. Przed Sądem Ziemskim Pttu Słuckiego i całą powszechnością czyni się w imieniu W. JPana Stefana Szeniawskiego Deputata Pttu Bobruyskiego na Star. Dawida Judkowicza i Szachnę Dawidowicza Liwszycow oświadczenie wespół z Manifestem w następney treści: iż gdy Dawid Judkowicz za opłaconym sobie przez Zydow Czasnickich Icka i Hirsza Nochimowiczow Raportow, oraz Mowszę Jankielowicza Obligiem na cz. zł. 400, przez W. Xawerego Przeradowskiego na Blankiecie wydanym, uzyskał w Ziem. Słuckim Dekret w Ru 1812 Januar. 24, za którym gdy niemiał powtórney satysfakcyi od Przeradowskiego z racyi, że za pomienionym Obligiem ciż żydzi Czasniccy należność Dawidowi opłacili, a tylko Dawid takowego Obligu na cz. zł. 400 żydom Czasnickim niezwrócił, a tak chcąc tenże Dawid do skutku doprowadzić swóy napastny interes, przelał ony w całym synowi swoiemu Szachnie Dawidowiczowi Liwszycowi, któren wyrobił w Rządzie Gubernii Mińskiey pomyślny na zaięcie maiątku W. Przeradowskiego Ukaz, iakowy za pomocą Policyi wyexekwował Przeradowskiego z maiątku Krzywonosow w Pcie Bobruy. leżącego wypędził, a tym sposobem dał mu uczuć że zmuszony został Załłgo Stefana Szeniawskiego swoiego Kuzyna prosił, aby takową Tradycyą, czyli inekwitacyą za pomienionym opłaconym Obligiem wziął na siebie, a przez co przywrócił spokoyność Przeradowskiemu. Przywiązany Kuzyn dopełnił żądanie Przeradowskiego, dał wraz zgóry Szachnie Dawidowiczowi pięćset Rubli srebr. a na 850 rubli takichże wydał Oblig w Ru 1815 Julii 29go dnia i od tegoż Szachny całkowitą rzecz przelewem nabył: stało się więc kiedy Przeradowski pozwał żydów Czasnickich do Depart. Drugiego Gubernii Witeb. szukaiąc satysfakcyi za Obligiem należnych dla siebie od tychże żydow cz. zł. 1000, ciż żydzi staiąc u Sądu oświadczyli i wyznali, że za Przeradowskiego na Blankiecie zapisanym Obligiem Dawidowi Judkowiczowi opłacili cz. zł. 400 i złożyli na Sądzie Głłm od iego Rewers, a tak Dekret Depart. 2go Guber. Witeb. w Ru 1815 Nowem. 16 dnia Ferowany tylko cz. zł. 600 dla W. Przeradowskiego na żydach Czasnickich zasądził, a tym samym oświecił tegoż Przeradowskiego, że Dawid Judkowicz, iaki uzyskał w Ziem. Słuckim Dekret, za onym satysfakcyi brać niepowinien z racyi iuż opłaconych przez żydow Czasnickich cz. zł. 400 za Przeradowskiego, udał się zatym do tegoż Sądu Ziem. Słuck. i w Ru 1816 Febr. 17 dnia, Pozwał do Ziem. Słuc. tak Złłgo Stefana Szeniawskiego iako przelewnego Aktora, a Dawida Judkowicza Liwszyca i Szachnę Dawidowicza o zwrót pomienionego Obligu i Kassatę całkowitego proceder u. Nastąpiło przeto z kolei, gdy rzecz dopiero na adcytacyi Hena Lury w Ziem. Słuc. ostawioną została Złłcy zaś Szeniawski będąc pozwany przez Szachnę Dawidowicza do tegoż Ziem. Słuc. o wypłacenie za Obligiem rubli srebr. ośmset pięćdziesiąt, iako iuż w Kwestyi będących i przez Przeradowskiego przyaresztowanych, za iakowym Pozwem tenże Dowidowicz Aktorat swóy w regestrach summaryynych z porządku siedmnastym na karcie setney szesnastey umieścił. Przeto Złłcy Stefan Szeniawski nayprzód tychże żydow, iako to Dawida Judkowicza i Szachnę Dowidowicza Liwszycow o podstęp takowy manifestuie, a powtóre szukaiąc swoiego bezpieczeństwa, aby Szachno Dawidowicz Liwszyc takowego Obligu na rubli srebr. ośmset pięćdziesiąt w Ru 1815 Julii 29 dnia, od Złłgo sobie wydanego, iako iuż będącego w Kwestyi nikczemności i niemaiącego waloru, a zawsze do zwrotu do Szeniawskiego należącego nikomu nie przelał i onego nieprzefrymarczył, dla zawiadomienia zatym całey publiczności, że ninieysze oświadczenie wespół z Manifestem ma podać do Redakcyi Gazet Kuryera Litewskiego, o tém też całą powszechność upewnia — Jako proszony zapisuię i podpisuię.

Leonard Jakutowicz.

Zgodno z Protokułem Ignacy Barancewicz Reg.

---

3. W domie WW. Mejerow pod S. Mikołaiem za Nm 568 znayduią się mieszkania dolne i gorne, poiedyńcze, podwóyne i potróyne; oraz staynie, wozownie, sklepy ziemne i zewszelką wygodą, oprócz memblow, rocznie, lub pół-rocznie, ktoby sobie życzył zaiąć zabierze poinformowanie w tymże Domie mieszkaiącego Administratora.

2. Niżey podpisany czytaiąc w Dodatku Kuryera Litewskiego Ner 12 b. r. awizacyą Józefa Jaremkiewicza, i znayduiąc potrzebę odpowiedzi na ją tyle ile go interessować może od powiada. Naprzód że nie przez podobieństwa lecz przez rzeczywistość ovciec moy Ignacy Szymański i ja, mamy od JJOO XXżąt Radziwiłłów folwarczek Mała Cepra zwany, Prawem Konsensową sumowano, zastawno dożywotniém, roku 1812 mca Apryla 23go dnia datowaném postąpiony i tegoż roku bez przeszkody possessyi dzisieyszych possessorów Juryzdycznie przez nas zaintromitowany; powtóre, że nie kącząc o rzecz possessyi tegoż folwarku w opłynionych leciech, z sasamym S. P. Alexym Jaremkiewiczem; kączyć z pozostałą jego familią processem między sobą o sukcessyą zatrudnioną, wówczas kiedy rok 1818 bliższym jest dla dożywotnikow niżeli był w roku 1812, byłoby rzeczą że zdrowym rozsądkiem niezgadzają się. Potrzecie na koniec; że sumę zastawną nazrzeczonym folwarku opartą, ani w Słuckiey Kancellaryi, ani w skarbie JO Xięcia jurisdatora dożywotniey lokować będą, lecz idąc drogą prawem dozywotniem w skazaną a przeciw wysiloney radzie wspomnionego Józefa Jaremkiewicza, w Kancellaryi Ziem. Pttowey Nowogrodzkiey na dniu 18 Marca, po danem dwunasto-niedzielnem obwieszczeniu w roku dopossessyi dzisieyszych zastawnych, possessorów, zlokuią.

Nikodem Szymański.

DRUGI